

# Kapelusz staromodny – Janusz Gniatkowski

Kapelusz mam trochę staromodny,

No to co?

Nie muszę przecież w lustrze stać

Że krawat wprost nieprawdopodobny,

No to co?

Widać mnie na taki krawat stać

Co rano "dzyń" wsiadam do tramwaju,

No i co?

Tak jak codziennie jadę gdzieś

Za miasto gdzieś, gdyż w miesiącu maju,

O ho ho,

Już w ogródkach nowalijki są

(La li la, właśnie tam)

(Gonić chmurkę szafirową mam)

(La li la, co za czas,)

(Ach, nagietki, motyle i las)

Że na to ktoś ramionami wzruszy,

No to co?

Wśród ludzkich wzruszeń takie są

Na kwiatki dziś znowu sobie ruszam,

No bo co?

Mam na tramwaj w obie strony - o!

Mówcie mi "motylku mój" -

To będzie jak w sam raz

(Lecz nie zatrzymujcie mnie)

Muszę być i tam, i tu,

Nie myślcie, że mam czas

(Dzwoni tramwaj, więc adieu!)

Kapelusz mam trochę staromodny,

No to co?

Deszcz i słońeczko na nim znać

A krawat mój ma zielone grochy,

Bo i groch

Na przedmieściach ma najlepszy smak

Co rano "dzyń" wsiadam do tramwaju,

No i co?

Za chwilę w mieście nie ma mnie  
Te szyny dwie mnie odprowadzają,  
O ho ho!

Tego pana, który kwiatki rwie  
(La li la, właśnie tam)  
(Gonić chmurkę szafirową mam)  
(La li la, co za czas,  
(Ach, nagietki, motyle i las)  
Gdy spotkasz mnie, przyjacielu młody,  
Nie dziw się,  
Że do tramwaju wpycham się  
Kapelusz mam nieprawdopodobny,  
Lecz i dzień  
Nie najgorzej zapowiada się

-----

La li la, właśnie tam  
Gonić chmurkę szafirową mam  
La li la, co za czas,  
Ach, nagietki, motyle i las  
Gdy spotkasz mnie, przyjacielu młody,  
Nie dziw się,  
Że do tramwaju wpycham się  
Kapelusz mam nieprawdopodobny,  
Lecz i dzień  
Nie najgorzej zapowiada się



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych